

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

CZWARTEK 16 LUTEGO 1950 ROKU

Nr 47 (1328)

UKŁAD O PRZYJAŹNI

sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Chińską Republiką Ludową

MOSKWA (PAP). — W dniu 14 lutego br. podpisano w Moskwie układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Chińską Republiką Ludową, porozumienie nie w sprawie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, portu Arthura i Dajrenu oraz porozumienie w sprawie długoterminowego kredytu gospodarczego.

Niżej podajemy pełny tekst układu do porozumień:

Układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między ZSRR a Chińską Republiką Ludową.

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej, o żywione zdecydowaną wolą, by droga wzmożenia przyjaźni i współpracy między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Chińską Republiką Ludową wspólnie przeschodzić odrodzeniu imperializmu japońskiego i powtórzeniu się agresji ze strony Japonii lub któregokolwiek bądź innego państwa, które w jakiegokolwiek bądź formie połączyłoby się z Japonią w aktach agresji.

przeniknięte pragnieniem umocnienia długotrwałego pokoju i powszechnego bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie i na całym świecie, zgodnie z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych:

głęboko przekonane, że zacieśnienie dobrych stosunków sąsiedzkich i przyjaźni między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Chińską Republiką Ludową odpowiada podstawowym interesom narodów Związku Radzieckiego i Chin, — postanowili w tym celu zawrzeć niniejszy układ i wyznaczyć w charakterze swych pełnomocników:

Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — Andrzeja Wyszyńskiego, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej — Czou En-laj, premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra Spraw Zagranicznych Chin.

Obaj pełnomocnicy przedstawieli, po wymianie swych pełnomocnictw, które okazały się w należytej formie i w pełnym porządku, uzgodnili co następuje:

Art. 1 obie umawiające się strony zobowiązują się, że będą podejmowały wspólnie wszelkie będące w ich mocy konieczne kroki w celu niedopuszczenia do powtórzenia się agresji i pogwałcenia pokoju ze strony Japonii lub któregokolwiek bądź innego państwa, które bezpośrednio lub pośrednio połączyłoby się z Japonią w aktach agresji. W wypadku, jeżeli jedna z umawiających się stron stanie się obiektem napaści ze strony Japonii lub sprzymierzonej z nią państw i znajdzie się w ten sposób w stanie wojny, — druga umawiająca się strona niezwłocznie udzieli jej pomocy wojskowej i innej przy użyciu wszelkich środków, będących w jej mocy.

Umawiające się strony deklarują również gotowość uczestniczenia w duchu szczerzej współpracy we wszystkich akcjach międzynarodowych, mających na celu zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie oraz będą poświęcać w całości swe siły dla jak najrychlejszego urzeczywistnienia tych celów.

Art. 2 obie umawiające się strony zobowiązują się, na zasadzie zgodnego porozumienia wzajemnego, dążyć do zawarcia w możliwie jak najkrótszym terminie, wraz z innymi mocarstwami sprzymierzonymi podczas drugiej wojny światowej traktatu pokojowego z Japonią.

Art. 3 obie umawiające się strony nie będą zawierały żadnego sojuszu wymierzonego przeciwko drugiej stronie, jak również nie będą uczestniczyły w żadnych koalicjach, ani też w żadnych akcjach lub poczynaniach wymierzonych przeciwko drugiej stronie.

Art. 4 obie umawiające się strony będą konsultowały się nawzajem co do wszystkich ważnych zagadnień między narodowych, dotyczących wspólnych interesów Związku Radzieckiego i Chin, kierując się interesami umocnienia pokoju i powszechnego bezpieczeństwa.

Art. 5 obie umawiające się strony zobowiązują się w duchu przyjaźni i współpracy oraz zgodnie z zasadami równouprawnienia, wzajemnych interesów i wzajemnego poszanowania suwerenności państwowej i integralności terytorialnej oraz niemieszania się w sprawy wewnętrzne drugiej strony — rozwi-

jać i zacieśniać stosunki ekonomiczne i kulturalne między Związkiem Radzieckim a Chinami oraz udzielać sobie nawzajem wszelkiej możliwej pomocy ekonomicznej i realizować niezbędną współpracę ekonomiczną.

Art. 6 układ niniejszy wchodzi w życie natychmiast od dnia ratyfikacji; wymiana dokumentów ratyfikacyjnych odbędzie się w Pekinie.

Niniejszy układ pozostaje w mocy w ciągu lat 30-tu, przy czym, jeśli jedna z umawiających się stron w ciągu roku przed upływem tego terminu nie wyrazi pragnienia wypowiedzenia układu, —

pozostanie on w dalszym ciągu w mocy na przeciąg lat 5-ciu i zgodnie z tą regułą będzie przedłużony.

Sporządzono w mieście Moskwie, dnia 14 lutego 1950 roku w dwóch egzemplarzach. — każdy w językach rosyjskim i chińskim, — przy czym oba teksty mają jednakową moc obowiązującą. Z upoważnienia Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich:

A. Wyszyński

Z upoważnienia Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej: Czou En-laj.

Sojusz radziecko-chiński

stanowi potężny wkład do sprawy umocnienia pokoju i demokracji na świecie

Przemówienie ministra Wyszyńskiego



Panie Przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego! Panie Premierze Państwowej Rady Administracyjnej! Panowie!

W historii stosunków radziecko-chińskich wpisana dziś została nowa, doniosła karta. Podpisane zostały dziś dokumenty o ogromnym historycznym znaczeniu — układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, porozumienie w sprawie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, portu Arthura i Dajrenu, porozumienie w sprawie długoterminowego kredytu gospodarczego.

Komunikat o podpisaniu tych dokumentów powitany będzie z uczuciem głębokiego zadowolenia nie tylko przez cały naród radziecki, lecz i przez wszystkich przyjaciół pokoju, demokracji i postępu.

Układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej oraz wspomniane wyżej porozumienia, oparte na poszanowaniu zasad równouprawnienia, niezawisłości państwowej i suwerenności narodowej, konsolidują historyczne stosunki między narodami Związku Radzieckiego a narodem chińskim. Naród radziecki zawsze żywił głębokie uczucia przyjaźni i szacunku dla narodu chińskiego, dla jego bohaterkiej walki wyzwoleniczej pod kierownictwem wodza narodu chińskiego Mao Tse-tunga przeciwko uciśkowi feudalnemu i imperialistycznemu. W swej niezmiennej sympatii z tą walką, naród radziecki żywił głębokie przekonanie, że — jak to powiedział Wódz narodu radzieckiego J. Stalin już w 1925 r. — „PRAWDA I SPRA-

WI DŁIWOŚĆ SA CAŁKOWICIE PO STRONIE REWOLUCJI CHIŃSKIEJ”.

„Oto dlaczego — powiedział wtedy J. Stalin — sympatyzujemy i będziemy sympatyzować z rewolucją chińską w jej walce o wyzwolenie narodu chińskiego spod jarzma imperialistów i o zjednoczenie Chin w jedno państwo”.

Naród radziecki okazywał niezmiennie swą sympatię sprawie wyzwolenia narodu chińskiego. Podpisany dzisiaj układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową stanowi wyraz dążenia obu naszych narodów do wyczerpanej przyjaźni i współpracy dla pomyślności naszych krajów, dla umocnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Porozumienie w sprawie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, portu Arthura i Dajrenu ma wielkie i doniosłe znaczenie. Porozumienie stwierdza, że po 1945 r. zostały zasadniczo przemianowane w sytuacji na Dalekim Wschodzie, które umożliwiają nowe podejście do zagadnienia chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, portu Arthura i Dajrenu. Każdy artykuł tego porozumienia świadczy o wysokim poszanowaniu przez Związek Radziecki niezawisłości narodowej oraz narodowych praw i interesów ludu chińskiego, o niezwykłej wysokiej wartości zasad radzieckiej polityki zagranicznej.

Podstawa porozumienia w sprawie przyznania przez Związek Radziecki długoterminowego kredytu gospodarczego Chińskiej Republice Ludowej była zdecydowana wola na szczyt narodów rozwijania i zacieśniania stosunków gospodarczych i kulturalnych między Związkiem Radzieckim a Chinami, oraz udzielania sobie nawzajem pomocy gospodarczej.

Podpisane dzisiaj układ i porozumienia między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Chińską Republiką Ludową stanowią ogromny wkład do sprawy umocnienia pokoju i demokracji na całym świecie.

Niech mi wolno będzie, Panie Przewodniczący i Panie Premierze, pogratulować Panom podpisanymi historycznymi aktami, konsolidujących nasz sojusz i naszą przyjaźń.

Niech wzmacnia się i żyje wieczny sojusz i przyjaźń między narodami Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Chińskiej Republiki Ludowej!

Przemówienie ministra Czou En-laj

Panie Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR! Panie Ministrze Spraw Zagranicznych ZSRR! Panowie!

Między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich podpisano dziś nowy układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej, porozumienie w sprawie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, portu Arthura i Dajrenu, oraz porozumienie w sprawie udzielenia Chinom kredytu, — jak również dokonano wymiany not.

Zawarcie wspomnianego układu i wymienionych porozumień znajduje oparcie w żywotnych interesach wielkich narodów Chin i Związku Radzieckiego oraz stanowi wyraz braterskiej przyjaźni i wieczystej współpracy między Chinami a Związkiem Radzieckim. Zawarcie układu i porozumień jest szczególnie cennym wyrazem serdecznej pomocy dla rewolucyjnej sprawy narodu chińskiego ze strony Związku Radzieckiego, kierowanego w myśl wskazań politycznych Generalissimusa Stalina. Nie ulega żadnej wątpliwości, że ta ścisła i szczerza współpraca Chin i Związku Radzieckiego ma niezmiernie głębokie znaczenie historyczne i niechybnie będzie miała ogromny wpływ i konsekwencje dla sprawy pokoju i sprawiedliwości dla narodów Wschodu i całego świata.

Wielką przyjaźnią między naszymi dwoma mocarstwami ugruntowaną się od chwili Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Jednakże imperializm i kontrrewolucyjny rząd Chin przeszkadzały dalszej współpracy pomiędzy nami. Zwycięstwo narodu chińskiego doprowadziło do zasadniczych zmian w tej sytuacji.

Naród chiński pod kierownictwem przewodniczącego Mao Tse-tunga stworzył Chińską Republikę Ludową i powołał do życia państwo zjednoczone jak nigdy dotąd, co umożliwiło szczerą współpracę między naszymi dwoma wielkimi państwami.

Dzięki spokoniam i wymianie zdań między Generalissimusem Stalinem, a przewodniczącym Mao Tse-tungiem możliwość ta przekształciła się w realną rzeczywistość, a przyjaźń, sojusz i pomoc wzajemna Chin i Związku Radzieckiego zostały utrwalone w podpisanych obecnie układzie.

Błok imperialistyczny z imperializmem amerykańskim na czele usiłował wszelkimi sposobami, stosując prowokacyjne metody, zakłócić przyjaźń między naszymi mocarstwami, lecz haniebne te próby załamały się całkowicie.

Układ i porozumienia zawarte między Chinami a Związkiem Radzieckim mają szczególnie doniosłe znaczenie dla odrodzonej Chińskiej Republiki Ludowej. Dopomoga one narodowi chińskiemu do oświadczenia sobie faktu, że NIE JEST ON OSAMOTNIONY oraz będą stanowiły pomoc w dziele odbudowy i rozwoju chińskiego życia gospodarczego. Po-

Fala masowych zobowiązań na cześć Dnia 8 Marca

Im bliższy dzień 8 Marca, tym szersze kręgi zatacza zapoczątkowana przez robotnice PZPB im. Stalina, akcja godnego uczczenia Międzynarodowego Święta Kobiet. W tym dniu uroczystym robotnice wszystkich łódzkich zakładów przy podsumowaniu osiągnięć, będą mogły powiedzieć sobie, że oto wzbogaciły swój kraj i całą klasę robotniczą, że dały Państwu wiele metrów i kilogramów ponadplanowej produkcji.

WYPEŁNIAMY NASZE ZOBOWIĄZANIA

Kobiety z PZPB Nr. 3 donoszą, że w pełni realizują swe postanowienia dokształcania słabszych tkaczy i tkaczek. A więc tow. tow. Lisiecka, Kieżkowska, Herbichowa, Poleć i Okrój zostają po godzinach pracy, douczając skutecznie prządki, nie wykonujące baz produkcyjnych. Tkaczka tow. Szewczykowa poświęca wiele wysiłku, dokształcając młode niewykwalifikowane tkaczki.

W PZPB Ruda Pabianicka (Oddział II), kobiety złożyły zobowiązanie wyszkolenia na dzień 8 Marca 15-tu młodych tkaczy. Wśród nich wyróżnia się tow. Sawicka.

która z prawdziwym oddaniem i poświęceniem uczy młodzież.

NASZ KORESPONDENT Z PZPB IM. STALINA TOW. JOZWIĄK DONOSI:

„Dzięki inicjatywie przewodniczącej Ligi Kobiet tow. Franc, akcja ta objęła u nas ogromną część załogi. 13 zespołów podjęło zobowiązanie podniesienia ilości produkcji od 6 do 10 procent. Tow. Szpakowski, majster, tow. tow. Kuczma, Oweczarski, Pawłowski, Rodewald, Krzyżanowski, Szymański, Kawecki, złożyli zobowiązania podniesienia ilości produkcji o 8 procent i podwyższenia odsetka prymy. Majstrowie oddziału przewijalni Siński, Cedrowski, Łożarek, Górecki, Świnoga, wraz ze swymi zespołami zobowiązali się także podnieść jakość i ilość produkcji oraz zmniejszyć liczbę braków.

KOBIETY Z PZPDz. NR 5 POWIĘKSA LICZEBNOŚĆ KOŁA L. K.

Członkinie koła L. K. zwiększają stan koła fabrycznego z 260 do 300 osób. Poza tym postanowiły nawiązać kontakt ze wsiami i zorganizować tam koło L. K. oraz rozwinąć współzawodnictwo na terenie swego zakładu pracy.

Tak lud francuski walczy o pokój

Transporty broni zatopiono w porcie nicejskim

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że w porcie nicejskim doszło do burzliwych zajęć, w czasie których tysiące demokratów zmanifestowały niezłomną wolę walki o pokój, ożywając lud francuski. Manifestanci wrzucili do morza skrzynie z bronią przeznaczoną dla Jugosławii Tito.

Bronia, wyprodukowana w zakładach Senece w la Bocca, miała być załadowana na statek „Jean Do lo”, który przez Tunis udawał się do Jugosławii.

Przewodnicy związków zawodowych i organizacji bojowników o wolność i pokój, przedtem o małym nastąpił przeładunek, wydali apel do ludności.

We wtorek rano skrzynie z bronią zostały przewlezione samochodami ciężarowymi do portu pod silną eskortą żołnierzy. Port obsadzony został przez setki policjantów. Dokerzy natychmiast przerwali prace, podobnie jak robotnicy zakładów Michel, kolejarze ze stacji nicejskiej St. Roch oraz tramwajarze. Wśród okrzyków „żądamy pokoju” robotnicy udali się do portu, odpowiadając kamieniami na palki gumowe i bomby łzawiące, których użyła policja. Po wrzuceniu do morza skrzyń oraz zmuszeniu policji do odwrotu, robotnicy francuscy spokojnie powrócili w pochodzie przez ulicę Nicei do swoich zajęć.

Robotnicy portowi w Saint Nazaire ponownie odmówili załadowania na statek angielski „Empire Marshall” sprzętu wojennego, przeznaczonego dla Indochin.

Kolej rze w Castres, departament Tarn, oparciu przez ludność miasta, przeciwstawili się odprawieniu dwóch wagonów, załadowanych 30 tonami amunicji.

Robotnicy fabryki liczników auto matycznych, w Montrouge pod Paryżem odmówili pracy nad precyzyjnymi częściami bomb, które produkują te zakłady.

Unia związków zawodowych okręgu paryskiego przesłała robotnikom portowym w Cherbourg, którzy odmawiali przeładunku sprzętu wojennego, kilka samochodów załadowanych żywnością.

Również we wszech szeregu departamentów rozwija się akcja zbiorowa wśród chłopów na rzecz robotników portowych, walczących o pokój.

Konferencja w sprawie walki z analfabetyzmem

„Okręgowa Rada Związków Zawodowych w Łodzi, podaje do wiadomości, że wspólnie ze Społecznym Komitetem do Walki z Analfabetyzmem zwołuje konferencję, na którą zaprasza Dyrektora Zakładów, Przewodniczących i Referentów Kierowników Świeć, jak również Przewodniczących i Referentów Kulturalno-Oświatowych Związków Branżowych.

Konferencja dla zakładów śródmiejskich odbędzie się dnia 16 lutego br. o godz. 17, w sali teatralnej ORZZ w Łodzi.

Obecność wszystkich zaproszonych obowiązkowa. Na konferencji będzie obecny Pełnomocnik Rządu do Walki z Analfabetyzmem oraz przedstawiciel Centralnej Rady Związków Zawodowych”.

OKRĘGOWA RADA ZW. ZAW. W ŁODZI

Komunikat

Zawiadamiamy, że w dniu 16 lutego br. o godz. 18 w lokalu Śródku Szkolenia Partijnego, przy ul. Traugutta Nr. 1, odbędzie się konsultacja z kolejnego tematu dla grupy samokształceniowej Dzielnicy — Górnej.

Śródek Szkolenia Partijnego.

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Komitet PZPR
 4 — Sekretariat
 289 — I sekretarz
 415 — II sekretarz
 143 — Zarząd Miejski ZMP.
 0 — Straż Pożarna
 6 — Kom. „Służby Polsce”.
 23 — PZPB
 63 — Komisariat MO
 66 — Zarząd Miejski
 91 — Dworzec Kolejowy
 112 — PCK
 215 — Pogotowie PCK.
 213 — Telegraf

KINA:

Kino „Polonia” — wyświetla film produkcji angielskiej pt. „Miasto westchnień”. Dozwolony dla młodzieży od lat 18. Początek seansów: 17.30, 19.30.

Kino „ROBOTNIK” wyświetla film produkcji lotewskiej pt. „Rajnis”.

Redakcja „Głosu Pabianic” — Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Potężna fala zobowiązań przed Międzynarodowym Dniem Kobiet

Po drugiej wojnie światowej kobiety-demokratki złączyły się w potężną organizację, jaką jest Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet, której przewodniczy Francuzka Cotton, profesor wyższej uczelni. Polska posiada dwie przedstawicielki w Komitecie Wykonawczym i sześć przedstawicielek w Radzie Federacji. Dzień 8 marca obchodzony jest rokrocznie jako Międzynarodowy Dzień Kobiet.

Jak już donosiliśmy, kobiety pabianickie, zorganizowane w Lidze Kobiet, czynią energiczne przygotowania do uroczystego obchodu swego święta, dla którego uczczenia podjęto szereg zobowiązań. A oto niektóre z nich:

Zarząd Grodzki Ligi Kobiet zobowiązuje się zorganizować: a) akademię centralną, połączoną z odsłonięciem sztandaru, b) sześć akademii w zakładach pracy, c) dwie odprawy z grupowymi przewodnieniami społecznymi, d) odprawy z przewodniczkami społecznymi w każdym zakładzie pracy. Poza tym uaktywnić pracę poszczególnych sekcji w Kołach LK przy zakładach pracy, wydać legitymacje wszystkim nowozwerbowanym członkiniom w III etapie oraz wykonać bezzwłocznie wszystkie polecenia Zarządu Wojewódzkiego LK.

Tyle Zarząd Grodzki. A teraz zwracamy do poszczególnych Koł. Członkinie LK przy Urzędzie Poczo-

two-Telekomunikacyjnym dają bezinteresownie dwie godziny pracy oraz postanowiły spowodować stu procentową frekwencję w Kołach Samokształceniowych, gdzie studiuje jest zyciorys Józefa Stalina. Koło LK przy Ubezpieczalni Społecznej daje bezinteresownie nadliczbowe godziny pracy w ciągu tygodnia oraz zobowiązuje się urządzić i udekorować nowopowstałą świetlicę. W Zarządzie Miejskim członkinie LK zobowiązały się przestudiować dokładnie zyciorys Generalissimusa Stalina w terminie do dnia 8 marca, zorganizować dla swych członkiń kursy kroju i szycia, roztoczyć opiekę nad młodzieżą z szkoła TPD oraz wytypować przewodniczkę społeczną.

Ciekawe zobowiązania podjęły kobiety, zatrudnione w Państwowych Zakładach Przemysłu Chemicznego. Postanowiły one: a) podnieść produkcję na Dzień Świąta Kobiet w oddziałach kobiecych tj. ampułczarni i konfekcji ze 140 na 150 procent normy, wywiązując jednocześnie całą załogę do współdziałania, b) podnieść jakość produkcji w ampułczarni oraz zwiększyć czystość, c) zwiększyć dyscyplinę pracy przez punktualność przychodzenie do pracy i nieopuszczanie pracy bez usprawiedliwienia, d) nadać oddziałom produkcyjnym imiona słynnych działaczek społeczno-politycznych:

Oddział Ampułczarni im. Niny Popowej, a Oddział Konfekcji im. Małgorzaty Fornalskiej. e) uaktywnić współpracę Ligi Kobiet z Partiami Politycznymi, Radą Zakładową i Dyrekcją oraz wezwać wszystkie kobiety do przedterminowego wykonania planu 6-letniego. Podobne zobowiązania podjęły kobiety, zatrudnione w Fabryce Papieru.

„Spolarki” zobowiązały się: a) Pracownice sklepowe, uporządkować i doprowadzić do estetycznego wyglądu wnętrza sklepów, podnieść poziom obsługi w sklepach, zjednywać członków Spółdzielni, uaktywnić Komitety Sklepowe oraz udekorować okna wystawowe w dniu 8 marca, b) Pracownice biurowe: wyprowadzić pracę biurową na bieżąco, uporządkować dokumenty, brać jak najwyższy udział w pracach Ligi Kobiet. Ponadto wszystkie członkinie zobowiązały się kolportować prasę kobiecą, rozpoczynając od „Przyjaćielki”.

W Fabryce Cewek zobowiązano się: a) założyć zespół produkcyjny najlepszej jakości im. Marii Cotton, b) zmniejszyć ilość odpadów o dwa procent, c) 8 marca podwyższyć normę o 5 procent przez podwyższenie pracy, d) dopilnować stu procentowej frekwencji na kółku samokształceniowym, gdzie studiuje jest zyciorys tow. Stalina i e) zorganizować akademię w dniu 8 marca.

Koło LK przy PZZJG zobowiązuje się: a) utworzyć dwa, wyróżniające się zespoły, jakościowo-ilościowe i nadać im imiona Niny Popowej oraz Marii Cotton. Zespoły te będą przykładem dla innych zespołów, b) wprowadzić na wszystkich oddziałach wianę węgłów „tkackich”, zamiast stosowanych obecnie „kociich i bów”. Przy czym się to do zmniejszenia odpadków i zwiększenia jakości produkcji, c) przyczynić się do zorganizowania współzawodnictwa i d) zwiększyć ilość członków o 50 procent.

Kobiety pracujące w PZPO w podjętej rezolucji zobowiązały się: uczcić zbliżające się święto kobiet całego świata wzmocnioną pracą i podnieść w dniu 7 marca rb. wydajność pracy o 10 procent. Członkinie LK przy Fabryce Żarówek

L-1 postanowiły: włączyć wszystkie swe członkinie do współzawodnictwa pracy, zmniejszyć odpady o 1 procent, przeprowadzić awans dwóch kobiet i zorganizować grupę zespołową pierwszej jakości. Wreszcie członkinie Kół Ligi Kobiet na terenie PZPB oddały jedną do datkową godzinę pracy na Odbudowę Warszawy i TPD.

W ten sposób członkinie Kół Ligi Kobiet w Pabianicach uczczą godnie swoje Międzynarodowe Święto.

jm

Złoty Punkt

Dnia 22 lutego br. odbędzie się w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11 zebranie P. O. P. „Środmieście”. Początek o godzinie 18. Obecność towarzyszy obowiązkowa.

Ponad 1000 ZMP-owców jest już w PZPB

Na początkach lutego br. Zarząd Fabryczny ZMP przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach zanotował tyśiącznego członka Związku Młodzieży Polskiej na terenie zakładów. Tym samym organizacja ZMP przy PZPB jest najsilniejszą organizacją ZMP-owską w Pabianicach i zajmuje wreszcie należne jej na naszym terenie miejsce.

O socjalistyczny stosunek do nauki

Rezolucja uczniów Gimnazjum i Liceum Handlowego

W dniach 13 i 15 b.m. odbyły się masówki młodzieży Państwowego Gimnazjum i Liceum Handlowego w Pabianicach poświęcone omówieniu wyników w nauce za pierwsze półrocze.

Sprawozdanie z postępów w nauce młodzieży Gimnazjum i Liceum Handlowego złożył dyrektor szkoły tow. Hilezer. Jak wynika ze sprawozdania, procent niedostatecznych zmniejszył się wydatnie, szczególnie w klasach: 2 lic. A, 1 gimn. B i 1 gimn. A. Po sprawozdaniu tow. Hilezera zabierali głos: opiekun kół ZMP — tow. Wdo wiński oraz przewodniczący Zarządu Szkolnego ZMP — kol. Drozdowski.

Na zakończenie zebrania młodzież uchwaliła rezolucję, w której czytamy między innymi:

„Nasz dotychczasowy stosunek do nauki nie zawsze był zgodny z obowiązkami ucznia w Polsce Ludowej i godził w nasze własne interesy. Często opuszczanie lekcji z blahych powodów, niewłaściwe zachowywanie się na lekcjach, słabe klasyfikacje — sprawdzian naszych wiadomości i t. p. oto momenty charakterystyczne naszego dotychczasowego stosunku do nauki. Postanawiamy więc co następuje:

- a) zerwać z wyżej wymienionym złym podejściem do nauki;
- b) wykonać pomoce szkolne traktujące o zagadnieniach

towaroznawstwa, ekonomii polityczno - społecznej oraz organizacji techniki i handlu; c) zorganizować klasowe współzawodnictwo i powołać w tym celu Komitet Współzawodnictwa w skład którego wejdzie Zespół Młodzieżowy, opiekun kół ZMP i opiekunowie klas. Dla przodującej klasy ufundowana będzie nagroda przechodnia.

d) zorganizować przez kolegów klas licealnych kółka samopomocowe dla niższych klas gimnazjalnych;

e) powołać do życia kółka nauki o Polsce współczesnej. W ten sposób realizujemy hasło „Młodzież na pierwszą linię walki o plan”, rzucane przez przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP, kol. Matwina i wzywamy młodzież szkolną wszystkich szkół pabianickich, do podjęcia podobnych zobowiązań.

M. Drozd
 korespondent szkolny „Głosu”.

Niedbalstwo Komitetu Współzawodnictwa Pracy przy PZPB

Jak się okazuje, żaden z przewodników pracy, których jest kilkadziesiąt, jeśli nie kilkaset na terenie całych Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach nie ma wpisanych w swych książeczkach przewodnika pracy sukcesów produkcyjnych od chwili wydania legitymacji przewodnika! Sprawdzaliśmy osobście książeczki kilku znanych przewodników pracy, odnoszących sukcesy produkcyjne we wszystkich ostatnich etapach współzawodnictwa i jak się okazuje, ostatnie zapiski w książeczce dotyczyły okresu przeważnie z roku 1948!

Winę za taki stan rzeczy ponosi fabryczny Komitet Współzawodnictwa Pracy, który powinien dopilnować, aby przewodnikom wpisywano regularnie do ich książeczek wszystkie sukcesy produkcyjne we właściwym czasie.

Meldować o uszkodzeniu sieci radiowej

Dnia 5 b. m. dotychczas nie ujęty sprawca wywołał zwarcie w instalacji domowej radiowej pabianickiego. Kilka głośników zostało przepalonych, a linia przestała działać. Mieszkańcy ulic: Limanowskiego, Sienkiewicza i Zachodniej pozabawieni zostali audycji radiowych. Linia naprawiona została dopiero 8 lutego, a stało się to z winy abonenta, który o braku odbioru audycji zameldował dopiero po 3 dniach. Na przyszłość przypominamy, że uszkodzenia instalacji głośnikowych należy bezzwłocznie zgłaszać do Radiowęzła Pabianickiego ul. Gwardii Ludowej. Koz.

Karygodne lekceważenie

Dnia 6 lutego b. r. pełka spreżyna do parowej maszyny na oddziale 14 PZPB. Maszynista udał się do kierownika ślusarni — centrali, aby naprawiono tam peknącą spreżynę. Kierownik ślusarni kategorię cznie odmówił naprawy. Wówczas tow. Siedziński, maszynista oddziału 14, udał się do oddziału Nr. 1, gdzie naprawiono mu spreżynę w ciągu kilku minut. Niepotrzebnie jednak stracono całą godzinę, co na oddziale 14 równa się 150 metr. tkaniny. Czy oddział 14 nie należy do PZPB? Czy też kierownik — ślusarni nie nie za zagadnienia oszczędności i nie wie co to jest socjalistyczny stosunek do pracy. Podciejewski

Pierwsi w Pabianicach

Oddział Środków Opatrunkowych odpowiada na apel tow. Markiewki

Dnia 10 lutego b.r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Zakładowej Oddziału 28 PZPB, na którym byli obecni nierzadko zaufania załogi, przewodnicy pracy, egzekutywa Oddziałowej Organizacji Partyjnej, przedstawicielki Ligi Kobiet, Związku Młodzieży Polskiej i kierownicy poszczególnych pododdziałów produkcyjnych. Zebraniu przewodniczył przewodniczący Rady Zakładowej tow. Hajdan, który w krótkich słowach zapoznał zebranych z rozwijającą się szeroko akcją współzawodnictwa długo falowego zapoczątkowanego przez czołowego naszego górnika tow. Markiewkę.

W toku ożywionej dyskusji zabrał głos przedstawiciel tkalni ob. Kalinko Tadeusz który zobowiązał się w imieniu wszystkich tkaczy podnieść wykonanie planu produkcyjnego w tkalni w pierwszym półroczu o całe 5 proc. Wśród gorących oklasków zabiera głos tow.

Waleczak Wiktor w imieniu Bielnika Nr 28, który zobowiązuje się w imieniu załogi Bielnika, że plan w pierwszym półroczu podniesiony zostanie przez załogę ze 106 proc. do 111,5.

Jako następny zabiera głos majster ze zgrzeblarni tow. Czesław Rosiński który w imieniu załogi zgrzeblarni oświadcza, iż załoga podniesie plan w pierwszym półroczu ze 100,1 proc. do 106 proc. W imieniu oddziału konfekcji składa zobowiązanie tow. Smyczek Jan, który składa zobowiązanie ze konfekcja podniesie plan ze 102 proc. do 107 proc. Sekretarz organizacji partyjnej tow. Jedrzejczak Józef, majster tkacki na swym oddziale zobowiązuje się zmniejszyć na swej partii wszystkie postoje do minimum.

Kierownik oddziału Nr 28 ob. Roman Raźniewski apeluje do wszystkich kierowników pododdziałów i do poszczególnych majstrów aby dołożyli wszel-

kich starań, by zobowiązania zostały nie tylko wykonane, ale znacznie przekroczone. Możliwość przekroczenia podjętych zobowiązań podkreśla również kierownik produkcji oddziału 28 — tow. Brzeziński Edmund.

Na zakończenie załoga oddziału 28 postanawia, waląc z brakorobami i przychodząc punktualnie do pracy.

Który z kolei zakład pracy w Pabianicach wstąpi w ślady załogi oddziału Nr 28?

S n.

Rozwój spółdzielni tkackiej „Krosno”

Przy ul. Majdany mieści się od roku 1946 spółdzielnia pracy „Krosno”. W chwili założenia spółdzielnia liczyła zaledwie 11 członków i zajmowała po mieszczenie tylko na jednym pięttrze. Dziś członkom spółdzielni za ciasno jest w 4-ropiętrowym budynku i Zarząd „Krosna” myśli poważnie nad wydzierżawieniem jakiejś wykończalni. Jak widzimy rozwój spółdzielni następował bardzo szybko. Dziś spółdzielnia liczy już 85 pracowników, z których wszyscy są członkami spółdzielni lub kandydatami na członków. Pracownicy ci zatrudnieni są w dwóch oddziałach produkcyjnych, a mianowicie w tkalni i na oddziale przygotowawczym.

Dotychczas do spółdzielni należeli tkacze mechaniczni i ręczni. Tkacze ręczni otrzymywali materiał do domu w celu dalszej przeróbki. Od 1 lutego br. spółdzielnia postanowiła zlikwidować system chałupniczy. W chwili obecnej tkacze chałupnicy wyrabiają ostatnią osnowę, a po oddaniu jej zgłaszają się do nauki na krosnach mechanicznych. W czasie nauki pobierać będą oni całkowite wynagrodzenie według umowy zbiorowej. Godnym podkreślenia jest fakt, że spółdzielnia „Krosno” jest pierwszą spółdzielnią tkacką w Pabianicach, która całkowicie przechodzi na

pracę skomasowaną, dającą lepsze rezultaty od pracy chałupniczej.

Dwa razy w tygodniu spółdzielnia organizuje narady wytwórcze, na których pracownicy radzą nad drogami dalszego podniesienia produkcji oraz dyskutują w jaki sposób można usprawnić swą pracę i co należy jeszcze zrobić, aby praca była lżejsza i wydajniejsza.

Należy tu wspomnieć o pomocy nowatorskim tow. J. Lipszyca. Tow. Lipszyc snuje przez dwie płachy, co przy pewnych gatunkach przędzy ułatwia pracę tkacza, który z kolei może

tym samym zwiększyć swą produkcję. Sposób ten przyczynia się także do poważnego zmniejszenia ilości odpadków.

Świetlica przy spółdzielni „Krosno” może się poszczycić znacznymi osiągnięciami mimo stosunkowo niedawnej działalności. W ostatnim okresie zakupiono dla świetlicy radioodbiornik i skompletowano 300-tomową biblioteczkę. Oprócz tego kierownictwo świetlicy urzędują często wycieczki członków spółdzielni do teatrów łódzkich oraz zakupuje zbiorowe bilety na seanse filmowe pabianickich kin. Koz.

Kronika milicyjna

NOWA LISTA PIJAKÓW

Wypadki pijanstwa w naszym mieście sygnalizowane listami wielu na szczyt czytelników są niewątpliwie „zasługą” wielu pokatnych sprzedawców alkoholu, którzy w prywatnych mieszkaniach lub w sklepach rozmaitych branż sprzedają na kredyt alkohol, pobierając za niego sumy wyższe od cen ustalonych. Prywatne szelunki pijackie są przeważnie dorbrze zakonspirowane i wstęp do nich mają tylko „wybrani” — stali klienci.

Przed kilku dniami wykryto taką pijacką spelunkę w... kwaciarni ob. Józefa Dworskiego, zamieszkałego przy ul. Kościuski 4. Ob. Dworski lubi nie tylko sam dobrze pić, ale używać wyrobów monopolowych swym dobrym znajomym i to nie tylko za gotówkę, ale nawet za zastaw. Krytycznego dnia 7 lutego ob. Dworski okazał się na tyle hojny, że uwaczył obficie alkoholem... kwiaty w do niekzask. Za swoje pijackie wybrki ob. Dworski odstawiony został do komisariatu MO.

W imię restauracji, tym razem legalnej, należącej do ob. Zielińskiej (przy ul. Kilińskiego) upiłali się pod czas służby szoferzy, pozostawiając na pastwę losu swo auto. Wódka mu siała silnie podzielać na mistrzów kierownicy, bo wywołali oni awanturę która skończyła się odstąpieniem do komisariatu MO następujących opo-



O SKWER

na Placu Obrońców Stalingradu

Jeden z czytelników „Głosu”, ob. K. A. nadesłał nam list, dotyczący warunków sanitarnych panujących w dzielnicy sta. omiejskiej naszego miasta. Stan porządkowy tej dzielnicy, zamieszkałej prawie wyłącznie przez ludność robotniczą pozostawia wiele do życzenia.

I tak na reprezentacyjnym placu dzielnicy — Placu Obrońców Stalingradu rzuca nam się w oczy obrzydliwe zaniedbanie. Wokół studni stojącej na placu stoi wiecznie bajkowo woda. W dzień powszedni uganiają się tutaj za piłką umorusani chłopcy, a w czasie przymrozków śliza zgaja się po zamrażniętych kałużach. W dni targowe na Placu Obrońców Stalingradu królują przekupki.

Istniał swego czasu projekt, aby na placu tym urządzić skwer, który by nie tylko podniósł estetyczny wygląd tej części miasta, ale i poprawił nieco warunki zdrowotne okolicy. Obecnie nie się na ten temat nie mówi. Dlaczego?

„Inny kwiatek” ze Starego Miasta, a ściślej biorąc z tego samego placu. Czy nie czas już uprzątnąć stojące od lat pod byłym nr. 20. ruiny?

Trzeci „kwiatek”: przy ulicy Batorego, naprzeciw domu oznaczonego nr. 2 znajduje się niewielki, ale za to mocno zaniebany plac. Plac ten służy obecnie jako zsepisko wszelkiego rodzaju śmieci i odpadków. A takich placów na Starym Mieście jest wiele. I tu wydajemy się nam, że w okresie wiosennym można by niewielkim nakładem kosztów pozamieniać te place na zieleńce, jak to np. uczyniono już z placem przy rogu ulicy Warszawskiej i Konstancyńskiej. Do prac tych można zaprosić junaków „Służba Polsce”, a gotowe zieleńce oddać pod opiekę Komitetów Domowych.

Tyle nasz czytelnik. Wydaje nam się, że uwagi powyższe są słuszne i zupełnie możliwe do zrealizowania.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO potwierdzenie zgłoszenia przemysłowego, wydane przez Starostwo Powiatowe Łaskie, dnia 29.1.1947 r., Nr 141-II, Kłys Edmund. 7-k

ZGUBIONO książeczkę z Ubezpieczalni, Krawca Anna, Żelów, Dzielnia Nr 10

20 LAT temu

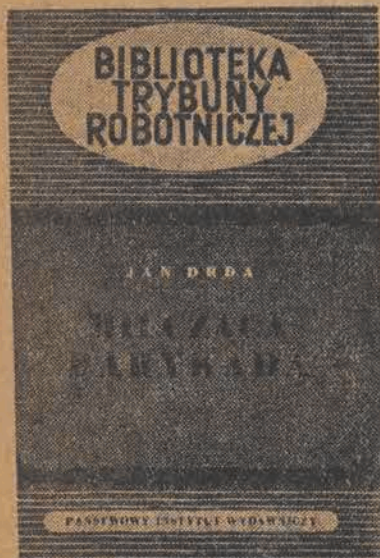
Co pisała prasa łódzka 16 lutego 1930 r.

DEMONSTRACJE KOMUNISTÓW W PIOTRKOWIE

„Republika” pisze: W sobotę o godzinie 6 wieczorem komuniści Piotrkowa urządzili demonstrację przed gmachem więziennym, wznosząc okrzyki przeciw rządowi sanacyjnym. Więźniowie na demonstrację swych towarzyszy odpowiedzieli śpiewem „Miedzynarodówki”. W pewnej chwili komuniści wtargnęli do mieszkania naczelnika więzienia i wybili wszystkie szyby w oknach. Dopiero po przybyciu silnych oddziałów policji komuniści wycofali się — zawieszając wysoko na słupach przy ulicy Rycerskiej sztandar komunistyczny.

Nowa premia dla naszych czytelników „Milcząca Barykada”

Jana Drdy za 80 złotych



W ostatnich dniach w ramach Bibliotek „Trybuny Ludu” oraz „Trybuny Robotniczej” ukazała się książka współczesnego pisarza czeskiego Jana Drdy pt. „Milcząca Barykada”. Treść książki zawarta w krótkich, interesujących opowiadaniach, związana jest z bohaterką walką ludu czeskosłowackiego przeciw hitlerowskiemu okupantom.

Niedawno na naszych ekranach wyświetlany był film „Milcząca barykada”, który jest przeróbką filmu wspomnianego książki. Wszyscy prenumerujący „Trybunę” mogą nabyć „Milcząca Barykada” za dopłatą po 80 zł. przy uregulowaniu prenumeraty u swego kolportera.

TEATR

PANSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27) Dziś o godz. 19,15 sztuka Leona Kruczkowskiego pt. „Odwet” w drugiej wersji.
PANSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Dziś teatr nieczynny.
PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36) Codziennie o godz. 19,15 „Rozbitki”.
PANSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (Łódź, Jaracza 2) wystawia po raz ostatni sztukę „Mój Syn” w niedzielę, dnia 19 lutego. Najbliższa premiera: trzy jednoaktówki Szolem Alejchema.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243) Czwartek, dnia 16. 2. o godz. 19,15 „Królowa Przedmieścia”.
PANSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (Łódź, Nawrot 27, tel. 135-74) Godzina 9,30. Widowisko dla szkół pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

ZE SPORTU

Co nam przyniosą sobota i niedziela w dalszych rozgrywkach ligi koszykowej?

Prawie każdego tygodnia mamy niespodzianki w spotkaniach ligowych koszykówki. Ostatnio sensacją swego rodzaju była porażka Spójni gdańskiej, poniesiona z LKS Włóknierzem i to u siebie. Poprzedniego dnia lodzianki ulegli „Kolejarzom” w Toruniu. Tak samo było ze Spójnią. W sobotę przegrała ona z „Kolejarzem” w Poznaniu, a w niedzielę pokonała (po dogrywce) tamtejszą Wartę. Nastąpiła ponadto zmiana „lendera” tabeli. Spójnie gdańska wyprowadził Kolejarz Poznań. A oto tabela:

1. Kolejarz Poznań	16	12:4	729:630
2. Spójnia Gdańsk	14	11:3	597:463
3. AZS Warszawa	14	10:4	678:501
4. Spójnia Łódź	14	10:4	764:666
5. Gwardia Kraków	13	8:5	523:463
6. Kolejarz Toruń	16	7:9	745:738
7. LKS Włóknierz	15	6:9	690:689
8. Związkowiec Warta	15	6:9	600:670
9. Cracovia	13	5:8	611:630
10. Kolejarz Ostrów	15	5:10	477:606
11. AZS Kraków	13	3:10	418:585
12. Stal Świętochłowice	12	2:10	437:823

W nadchodzącą sobotę Spójnia łódzka wybiera się do swej imienniczki do Gdańska. Jeśli LKS Włóknierz uda się pokonać tamtejszy zespół, dlaczegożby nie miała tego dokonać Spójnia? Jak widać z tabeli trzy zespoły: Kolejarz Poznań, AZS i Spójnia łódzka posiadają po 4 stracone punkty. Niewątpliwie „Kolejarz” i AZS „potkną się” jeszcze w dalszych rozgrywkach, co może wyjść tylko na dobre lodzianom. A więc walczycy trzeba ambitnie do końca rozgrywek, a nie opadać na duchu. W niedzielę Spójnia „zawadzi” o Toruń, gdzie zmierzy się z tamtejszym Kolejarzem. Tutaj zwycięstwo lodzian jest więcej niż pewne.

LKS Włóknierz ma tylko jedno spotkanie, ale b. ciężkie. Mianowicie spotka się z AZS w stolicy. Aby udowodnić, że zwycięstwo w Gdańsku nie było dziełem przypadku, a tylko wynikiem solidnej pracy, muszą lodzianie wygrać mecz w Warszawie. Poza tym Warta gra w sobotę z AZS w Krakowie, gdzie winna zwyciężyć. W niedzielę Warta zmierzy się ze Stalą w Świętochłowicach, gdzie również powinna przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Kolejarz Ostrów spotka się ze swym imiennikiem z Poznania, faworytem tych zawodów. Wreszcie w Krakowie „święta wojna” Cracovia zmierzy się z Gwardią. Ta ostatnia ma 100-procentowe szanse na wygranie tych zawodów.

Na stadionie „Dynamo”



W mistrzostwach świata panczenistki radzieckie jak już donosiliśmy odniosły wielki sukces zajmując wszystkie czolowe miejsca. Oto one: od lewej Karelina, Kondakowa, Łukowa, Krotowa i sędzia zawodów Mielnikow

381 zawodników startuje w zimowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski

Lekkoatletyczne zimowe mistrzostwa Polski, które odbędą się w hali Wojewódzkiego Ośrodka Kultury Fizycznej w Przemysku w dn. 18 i 19 bm. wywołały ogromne zainteresowanie. Liczba zgłoszonych zawodników jest rekordowa. Do mistrzostw zimowych zgłosiły się 32 drużyny liczące 381 lekkoatletów i lekkoatletek, przy czym brak zgłoszeń z klubów okr. poznańskiego. Z czolowych zawodników wezmą udział: Ogłobin, Krzesiński, Korbań, Stawczyk, Adamczyk, Paszkowski, Mitaniowa, Hofman, Puzio, Borowcówna, Kiszka. W sobotę 18 bm., to jest w dniu rozpoczęcia mistrzostw w przemyślańskiej hali odbędzie się uroczysta akademicka z okazji utworzenia Głównego Komitetu Kultury Fizycznej oraz zjazd trenerów PZLA poświęcony omówieniu zasad szkolenia na rok 1950.

Co usłyszymy przez radio

11,57 Sygnał czasu i Hejnał, 12,04 DZIENNIK POŁUDNIOWY, 13,30 Koncert rozrywkowy, 14,00 Kronika ZSRR i krajów demokracji ludowej, 14,30 (L) Arie operowe i pieśni St. Moniuszki, 14,55 Wałce polskie, 15,30 „Budujemy Niczanow” — audycja dla świetlic dziecięcych, 15,50 Muzyka kościelna, 16,00 DZIENNIK POŁUDNIOWY, 16,25 (L) Audycja muzyki, 16,45 (L) Słuchowisko „Walerka nie jest kujon”, 17,00 „Słuchamy muzyki”, 17,35 (L) „Śpiewamy pieśni młodzieżowe” — audycja słowno-muzyczna w oprac. mgr M. Drobnera, 18,00 Komentarz, 18,05 Odpowiedzi fali 49, 18,15 Muzyka ludowa, 18,40 „Wszelchnia Radia” kurs I — Wykład z cyklu: „Elementy biologii”, 19,00 Muzyka, 19,15 „Bunt Starego Leku” — słuchowisko, 20,00 DZIENNIK WIECZORNY, 20,40 Muzyka rozrywkowa, 21,00 Koncert, transmisja z Budapestu, 21,40 Opowieść radiowa o Adamie Mickiewiczu, 22,00 (L) „Robotnicy łódzcy dyskutują nad nowym filmem węgierskim „Pięć ziem” — felleton J. Stefankiej, 22,20 Koncert, transmisja do Czechosłowacji, 23,00 OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Uwaga członkowie LKS Włóknierz! W związku z akcją G. K. K. F. odnośnie upowszechnienia Kultury Fizycznej i Sportu — Zarząd LKS „Włóknierz” zwołuje na piątek, dnia 17 lutego 1950 r., o godz. 19 zebranie aktywów sportowego wszystkich sekcji celem omówienia tych zagadnień i podjęcia zobowiązujących uchwał. Na zebraniu prezes klubu ob. Dabrowski Marian wygłosi referat p. t. „Nowy etap walki o upowszechnienie Kultury Fizycznej”. Zebranie odbędzie się w sali PZPF Nr. 3 przy ul. Piotrkowskiej 293-5. Kierownicy sekcji dopilnują pod osobistą odpowiedzialnością, ażeby udział w zebraniu był jak najliczniejszy.

W poniedziałek Pływacy słowaccy startują w Łodzi!

Wczoraj Łódzki Okręgowy Związek Pływacki otrzymał wiadomość z Warszawy, że w niedzielę wieczorem przyjeżdżają do Polski pływacy Bratysławy i w poniedziałek startować będą w Łodzi. Wiadomość ta zaskoczyła ŁOZF, który spodziewał się pływaków Bratysławy dopiero w marcu. Niezwłocznie jednak przystąpiono do dzieła, Wszystkie prace organizacyjne są już w toku. Pływacy Bratysławy będą startowali w Polsce tylko jeden raz w Łodzi. Zawody rozłożono na dwa dni: poniedziałek i wtorek.

Kącik szachowy

I runda kl. A. — 19. II. 50 r. godz. 10:
1. Ogniwio — Włóknierz — Zgierz (Łódź, Wólczajska 5).
2. A. Z. S. — Spójnia — (Łódź, Południowa 10).
3. Związkowiec — LKS — Włóknierz — (Łódź, Piotrkowska 262).
II runda kl. B. — 19. II. 50 r. godz. 10:
1. Ogniwio II — pauzuje.
2. A. Z. S. II — Włóknierz — Pałanice — (Łódź, Al. Kosciuszki 21).
3. Bawelna — Spójnia II — (Łódź, 6-Sierpina 8).
4. Włóknierz — Zgierz — Kolejarz — Kozuski — (Zgierz, Szczepińska 12).
5. L. K. S. — Włóknierz — Stal — (Łódź, Piotrkowska 272a).
6. Budowlani — Związkowiec — (Łódź, Zachodnia 63).

Większe wygrane 58 LOTERII

6-ty dzień ciągnięcia II-ej klasy
Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 94080 w Warszawie.
Wygrane po 500.000 zł padły na NrNr: 6096 67813.
Wygrane po 200.000 zł padły na NrNr: 74597 78140 83947.
Wygrane po 100.000 zł padły na NrNr: 3520 5309 13687 17849 26551 33026 37444 58866 45497 57084 78539 82140 87555 89641 107819 108336.
Wygrane po 40.000 zł padły na NrNr: 3025 3919 7199 7577 10567 10791 37828 43684 45450 46363 56543 68759 77665 83923 86478 88165 88464 92384 95302 97422.

Prezydium

Głównego Komitetu Kultury Fizycznej

Zgodnie z wytycznymi uchwały Biura Politycznego KC PZPR z września roku ubiegłego w sprawie kultury fizycznej i sportu o. raz z ustawą Sejmu R.P. z dnia 30 grudnia r. ub. — powołano za stał do życia Główny Komitet Kultury Fizycznej przy Prezesie Rady Ministrów.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Prezydent R.P. ob. Bolesław Bierut mianował przewodniczącym Głównego Komitetu K. F. posła Lucjana Matykę, dotychczasowego dyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Na wniosek zainteresowanych ministrów i organizacji, jako wiceprzewodniczącym Prezes Rady Ministrów powołał:

- 1) Aleksandra Burskiego — wiceprzewodniczącym CHZZ, 2) Zdzisław Wroblewski — sekretarza Zarządu Głównego ZMP, 3) Władysława Jagusztyna — wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego ZSK;

jako sekretarzy: wicedyrektorów GUKF — Edmunda Kosmana i Henryka Szemberga;

- jako członków Prezydium: 1) wiceministra oświaty Henryka Jabłońskiego, 2) wiceministra zdrowia Bogusława Kożusznika, 3) Gł. Inspektora Wojsk. Inż. MON Jerzego Bordziewskiego, 4) Szefa Zespołu MBP płk. Apolicariego Mineckiego.

I plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej odbędzie się w dniu 16 lutego br. o godzinie 10 w jednej z sal konferencyjnych Sejmu Ustawodawczego R. P., przy ul. Wiejskiej 4.

Dlaczego nie w Łodzi? Przyjazd pięciarzy CSR do Polski

W dniach od 24 — 28 lutego b. r. na terenie kraju będzie przeprowadzona akcja popularyzacji zbliżenia kulturalnego z Czechosłowacją pod nazwą „Dni lutowe”. Akcja ta ma na celu upamiętnienie daty przewrotu lutowego w CSR. W dziedzinie sportu w ramach tej akcji przybędzie do Polski drużyna pięciarzy czechosłowackich (Sokol Hranice), która rozegra kilka spotkań, a mianowicie: w Bydgoszczy, Szczecinie i Warszawie. Mecz w stolicy przewidziany jest w dniu 26 bm.

Na lodowiskach CSR

PRAGA (obsł wł) W dalszym ciągu swego tournée po Czechosłowacji drużyna szwedzkich hokeistów Matteus Pojkarna rozegrała mecz w Ostrawie. Przeciwnikiem Szwedów był zespół Witkowice-Zelazny. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem drużyny szwedzkiej 4:3 (1:0, 1:2, 2:1).

GŁOS	
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej	
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE	
Telefony:	
Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-06
Dział partyjny	231-23
wewn. 8 11	
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej	319-42
Dział mutacji	223-22
Dział miejski i sportowy	254-21
wewn. 8 1 11	
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-19
Dział rolny	254-21
wewn. 8	
Redakcja nocna	173-31
Kolportaż:	
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 223-22	
Administracja	250-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75	
Wydawca RSW „Prasa”	
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 15, III-cie piętro.	
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 204-62.	

81 Niebezpieczny ZBIEG

Głowa znikła natychmiast. Słychać było jak człowiek szarpiąc się, zeslizgnął się wzdłuż ściany na dół. Potem znów zapadła cisza. Wkrótce pod oknami Jenny zaczął się zbierać tłum. Jenny słyszała kroki, tupot nóg, okrzyki pełne złości i nasilający się złowrogi hałas. — Tu trzymają „feringów”!... — rozległ się okrzyk. — Zabić niewiernych!... — Zabijcie niewiernych i ich braci! — krzyczano na ulicy. — Śmierć cudzoziemcom! Był to dzień zaduszny, święto muzułmanów. Wierni tłumnie chodzili po ulicy, wykrzykując imiona męczenników Koranu, tańcząc w kurzu ulicznym i bijąc się w piersi. W takie dni ze szczególną siłą wybuchala w sercach muzułmanów nienawiść do cudzoziemców, do „feringów”. Ktoś szepnął im, że bramini ukryli w domu kupca kilku znaczących Anglików. Będą ich trzymać w celu otrzymania bogatego okupu od królowej brytyjskiej.

— Śmierć „feringom”!... Zabijcie „feringów” i ich braci!... Jenny słuchała ze strachem niezrozumiałych krzyków. Tłum robił się coraz gęstszy, na dom posypał się grad kamieni. — Tam są oficerowie!... Najwięksi wśród sahibów! Porozumieją się ze swoimi i sprzedadzą miasto! — Tak!... Tak!... Wszystkich nas wygubią!... — Dawać ich tu!... Wylamać drzwi! Ciężkie zewnętrzne drzwi jęknęły pod ciosami. Jenny rzuciła się do wewnętrznych pokoi domu. Z tylnej izby wyrzwał strażnik. Był blady. — I tu wała!... — pokazał Jenny male drzwi, prowadzące na wewnętrzne kryte podwórze domu. — Puszczaj!... Puść mnie do niej! — usłyszała Jenny znajomy głos. Odepchnawszy strażnika, wbiegła do pokoju hinduska dziewczynka w białej sukience. Była to ta sama dziewczynka, którą Jenny widziała podczas drogi, a przedtem w Kalkucie. Hinduska dyszała ciężko. — Złe jest! — powiedziała. — Muzułmanie są bardzo źli. Ktoś im powiedział, że są tu trzymani oficerowie — sahibowie. Na zewnętrzne drzwi z nową siłą posypały się uderzenia. — Śmierć!... Śmierć!... Zabić cudzoziemców! — C. robić? — spytała Jenny. — Zaraz się tu wedrą! Dziewczynka rozejrzała się po domu. — Chodź ze mną! — powiedziała i wzięła Jenny za rękę. Obie przebiegły kilka pustych, na pół ciemnych pokoiów, od-

sunęły szczelną, płócianną zasłonę i znalazły się w dużej, niskiej sali, zastawionej tapczanami. W bogato zdobionych niszach wzdłuż ścian, stały malowane skrzynie, leżały poduszki. — Była to „zenana” — kobieca połowa domu. — Wyprowadzę cię stąd — powiedziała Lela. — Nie bój się, ubiorę cię, jak się należy. Lela otworzyła skrzynie. Na podłogę wysypały się różnokolorowe sukienki, wyszywane czepczki, jedwabne szale, szarawary, korale. — Patrz! — rzekła Lela. Pośpiesznie wciągnęła na Jenny długą, lamowaną u dołu spódnice. Potem wydobyla wyszywaną krynkę i ułożyła ją na głowie dziewczynki. — Niedobrze! Lela z niezadowolaniem cmoknęła językiem. Jasne kosmyki włosów Jenny sterczały na wszystkie strony spod czepczki. Lela zerwała z głowy Jenny krynkę i rzuciła na podłogę. — Masz włosy żółte, jak ryżowa słoma — mówiła zmartwiona patrząc na dziewczeczkę. Twarz i ręce Jenny mocno się opaliły pod indyjskim słońcem, oczy miała czarne z ciemnymi obwódkami, takie, jakie często zdarzają się u hinduskich dziewcząt. Tylko warkocze, jasne warkocze. Co zrobić z nimi? — Wiem — rzekła Lela.